

Marcin Jaworski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-1653-3763

Sztuka pisania – sztuka czytania. Edukacja literacka na uniwersytecie i w życiu kulturalnym

Jan Parandowski w 1955 roku – przy okazji kolejnego, rozszerzonego wydania *Alchemii słowa* – tak pisał o swoim niezrealizowanym pomysle sprzed wojny:

[...] chciałem [...] stworzyć instytut pod nazwą Szkoły Sztuki Pisarskiej. Projekt przyjęto ze zdziwieniem, zgorszeniem, niechęcią. Zarzucano mi, że chcę założyć „przedszkole geniuszów”, a nikt nie pomyślał, że wprowadzenie w sztukę pisarską jest potrzebne nie tylko dla przyszłych geniuszów, ale dla wielu, którzy posługując się słowem w swoim zawodzie, nigdy nie będą pisarzami, i że to, co projektowałem dla literatury, od dawna posiadają inne sztuki, jak muzyka w swych konwersatoriach czy plastyka w swych szkołach sztuk pięknych – i nikomu nie przyjdzie na myśl natrząsać się z tych zakładów wychowawczych. [Parandowski 1998: 10–11]

Gabriela Matuszek, założycielka i wieloletnia szefowa krakowskiego Studium Literacko-Artystycznego, przy różnych okazjach także mówiła i pisała o paradoksie szkoły pisarzy [zob. np. Matuszek 2005: 348, 2015: 5–6], który na potrzeby pisania niniejszego

tekstu można uprościć do formuły: nie da się nauczyć pisania, ale pisanie uczyć można i warto. Ten chiasm [zob. Panas 1996: 75–76], którym wciąż można opisać ewolucję edukacji literackiej w Polsce, odkąd pomyślał o niej w dwudziestoleciu międzywojennym i potem zaczął ją wyklądać na KUL-u Parandowski, jest również dobrym punktem wyjścia do ukazania problemów i paradoksów towarzyszących socjologiczno-literackiemu opisowi miejsca sztuki pisania na uniwersytecie i w życiu literackim (a także – do opowieści o prowadzeniu takiego kierunku studiów).

1. Sztuka pisania w Poznaniu

To, o czym tu piszę, opiera się m.in. na doświadczeniach współtworzenia i prowadzenia najpierw specjalności artystyczno-literackiej (którą wymyślił i jako pierwszy kierował Piotr Śliwiński) na studiach licencjackich na poznańskiej polonistyce od drugiego semestru roku akademickiego 2007/2008 [Sieja-Skrzypulec 2018: 190], a później osobnego kierunku drugiego stopnia – sztuki pisania (którą współzakładałem z Piotrem Śliwińskim i Krzysztofem Hoffmannem w roku 2020). Zarówno specjalność, jak i kierunek cieszą się stabilnym, dużym zainteresowaniem studentek i studentów. Stały się ważnym aspektem studiów polonistycznych i filologicznych w ogóle (w ramach Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej oraz łączącej inne wydziały filologiczne Szkoły Nauk o Języku i Literaturze). Przyciągają kolejne roczniki maturzystów (specjalność) oraz absolwentów innych kierunków (sztuka pisanie), nie tylko humanistycznych (tu nie stawiamy ograniczeń), którzy w innym trybie zapewne nie podjęliby studiów nad literaturą i językiem.

Tym bardziej warto kontynuować refleksję dotyczącą zarówno form i metod kształcenia (szczegółowo pisze o nich Hanna Sieja-Skrzypulec w ważnej dla metarefleksji dyscypliny i wciąż aktualnej książce *Twórcze pisanie na gruncie polskim* [Sieja-Skrzypulec 2018]), jak i sposobów oddziaływania i kooperowania artystycznej edukacji literackiej z polonistyką czy innymi kierunkami, nie tylko w obrębie humanistyki, oraz z instytucjami i podmiotami życia literackiego spoza akademii.

I jeszcze dopowiedzenie: poznańska sztuka pisania powstała tuż przed pandemiczną izolacją. Pierwszy rok musiał być zatem zdalny. Łatwo sobie wyobrazić, jak bardzo martwiliśmy się o nabór i o przebieg pierwszych semestrów. Powiem krótko: martwiliśmy się niepotrzebnie. Chętnych nie brakowało. Zaprosiliśmy na studia grupę osób zróżnicowanych pod wieloma względami (wiek, wykształcenie, zawód, doświadczenie artystyczne). Dla pierwszego rocznika pandemia oraz izolacja okazały się raczej twórczym wyzwaniem niż przeszkodą, okazją do wypróbowania innych metod nauki i nowych sposobów budowania grupy czy pisarskiej wspólnoty na odległość¹. Zresztą pandemiczna izolacja i wynikające z niej konsekwencje w twórczym nauczaniu to osobny rozdział, wciąż wart omówienia. Jako pierwsza na bieżąco opisywała tamtą sytuację Inga Iwasiów [zob. Iwasiów 2020]².

2. Infrastruktura – z życia literackiego na uniwersytet

Różne odmiany twórczego pisania powstają dziś na uniwersytetach w całej Polsce. To świeża dziedzina edukacji, która wciąż szuka swojej tożsamości w akademii i poza nią oraz wypracowuje metody uczenia. Postawienie pytań ogólnych, dotyczących statusu dyscypliny (subdyscypliny literaturoznawstwa?), dydaktyki, działalności, literackiej kooperacji czy –jakkolwiek nazwać to zagadnienie – tego, czym sztuki pisania się zajmują, nie daje mi spokoju i niezmiennie wydaje się interesujące od początku istnienia poznańskiego kierunku.

Jedną z inspiracji do powstania najpierw specjalności artystyczno-literackiej, a potem kierunku sztuka pisania było kilka

1. Wielu byłych studentów pierwszego rocznika sztuki pisania wciąż utrzymuje kontakty zarówno ze sobą, jak i z wykładowcami. Osoby te pozostają aktywne w szeroko rozumianej literaturze, a niektóre z nich wydały już pierwsze książki [zob. Kasprzak 2024; Cendrowska 2025].
2. Książka Iwasiów ukazała się jako pierwszy tom szczecińskiej serii Studia Pisarskie. Należałoby także wspomnieć o komponencie zdalnym sztuki pisania – to właśnie dzięki niemu w czasie pandemii zapraszanie wykładowców z różnych stron Polski i ze świata okazało się znacznie łatwiejsze. Z pewnością to jeden z pozytywnych aspektów izolacji. Kontakty wówczas nawiązane nadal są żywe dzięki kolejnym wspólnym inicjatywom.

cyklów warsztatów współtworzonych przez Zakład Poetyki i Krytyki Literackiej UAM we współpracy z Centrum Kultury „Zamek” w Poznaniu w połowie pierwszej dekady XXI wieku. Na żadne z proponowanych w sobotnie przedpołudnia zajęć nie zabrakło chętnych. To wtedy uświadomiliśmy sobie, że czytającej publiczności brakuje żywszej rozmowy o pisarskim warsztacie, z uznanymi i wyrazistymi osobowościami, oraz uważniejszej dyskusji o literaturze współczesnej, najnowszej, prowadzonej niekoniecznie w ramach akademickiego kursu.

Wspomnienie sprzed ponad dwudziestu lat ma służyć temu, by podkreślić, że dla naszego myślenia o sztuce pisania ważne są od początku – mówiąc najprościej – warsztaty oraz interpretacja. Warsztaty – pisarskie, praktyczne, oparte na doskonaleniu rzemiosła w najszerszym możliwym spektrum form, stylów i tematów, a zarazem wprowadzające w profesjonalną redakcję i korektę tekstu oraz w realia rynku książki. Interpretacja – krytyczna, literaturoznawcza, historycznoliteracka, bliska tekstowi, odwołująca się do rozmaitych, także nowych oraz subwersywnych czy wywrotowych teorii funkcjonujących dziś w humanistyce, osadzająca tekst i osobę piszącą we współczesności.

Jest to uproszczenie, ale w skrócie pozwala zrozumieć istotę programu, który, choć korzysta z literaturoznawczej i językoznawczej wiedzy, nie buduje przecież pełnego kursu studiów filologicznych, lecz stara się wesprzeć, ugruntować w słuchaczce i słuchaczu pasję do literatury, rozbudować warsztat (pisarski, krytyczny) czy kompetencje czytelnicze, poszerzyć samoświadomość własnych możliwości i ograniczeń.

Można by tu także użyć innego języka, wskazując, że sztuka pisania wzmacnia umiejętności miękkie: samodzielność, kreatywność, współpracę w grupie etc. Zapewne dałoby się to opisać w kontekście przeobrażeń współczesnego społeczeństwa, w którym istotną rolę odgrywają osoby, czasem zbiorowo określane jako „klasa kreatywna” [zob. Florida 2010; por. Leder 2023: 314–332], wśród których znajdują się także pisarki i pisarze oraz przedstawiciele innych zawodów wymagających posługiwania się słowem. To już jednak pomysł na inny tekst.

3. Z uniwersytetu do literatury

Sztuka pisania jako kierunek ogólnouniwersytecki nie ma oczywistego statusu. Funkcjonuje na granicy dyscyplin – między profilami ogólnoakademickim i artystycznym, a więc *de facto* poza ustawą o szkolnictwie wyższym... Sztuce pisania mogą towarzyszyć np. literaturoznawstwo, przekładoznawstwo, edytorstwo oraz medioznawstwo czy dziennikarstwo³, a także – na uczelni artystycznej – projektowanie książki czy szeroko rozumiana grafika. Z perspektywy osadzonego w akademickiej humanistyce programu oraz zapraszanych do współpracy gości, zarówno z samej uczelni (z innych wydziałów humanistycznych), jak i spoza jej obrębu, istotne są także komparatystyka oraz socjologia literatury.

Taka nieokreśloność jest wpisana w sztukę pisania i nawet w pewnym stopniu pożądana. Jednak szlachetna nieuchwytność i nieustawność nie zawsze są łatwe i atrakcyjne. Układanie sylabusów rzetelnie pasujących do aktualnych Krajowych Ram Kwalifikacji i jednocześnie uwzględniających autorski i artystyczny charakter większości zajęć jest trudnym wyzwaniem. Wiąże się z tym także szereg innych problemów dotyczących m.in. kształcenia i zatrudniania pisarzy. Uważam, że najważniejszą z tych kwestii jest niemożność obrony dyplomu na podstawie dzieła artystycznego. Nie kształcimy magistrów sztuki, lecz literaturoznawców, a moglibyśmy wypuszczać w świat i jednych, i drugich. Na uniwersytecie artystycznym także nie jest możliwe uczenie pisania literatury ani obrona literackiego dyplomu. Szkolnictwo wyższe po prostu nie zna takiej dyscypliny sztuki jak literatura. Można by sobie wyobrazić studia interdyscyplinarne, których rezultatem byłby podwójny dyplom. To właśnie dookreślenie statusu sztuki pisania oraz specyfiki dyplomu są dziś jednymi z ważniejszych tematów, które mogłyby zostać szerzej przedyskutowane przez środowisko naukowo-literackie związane z kierunkami pisarskimi, aby w rezultacie zaproponować uregulowanie tych spraw⁴.

3 Ważne książki dotyczące twórczego pisania w Polsce ukazały się w serii Oblicza Mediów publikowanej przez Wydawnictwo Adam Marszałek [zob. Dąbala 2010; Sieja-Skrzypulec 2018].

4 Szybki sondaż na potrzeby niniejszego tekstu wykazał, że w roku akademickim 2025/2026 na obu stopniach kształcenia – zarówno na specjalności, jak i na

Bardzo ważne jest osadzenie kierunku akademickiego, niezależnie od tego, jak definiować jego profil, w kontekście zewnętrznym, w którym nie tylko się uczestniczy, ale także się go współtworzy. Życie literackie Poznania, w którym osoby administrujące i prowadzące zajęcia na kierunku sztuka pisania mają udział, przebiega raczej w bieżącym rytmie od spotkania do spotkania, od inicjatywy do inicjatywy, niż dyktowanym przez niebezpieczną dla współczesnej kultury festiwalozę [Kuligowski 2017; Jaworski 2018] – od jednej imprezy do następnej, od Poznania Poezji do Festiwalu Fabuły czy od jednej gali Poznańskiej Nagrody Literackiej do kolejnej. Te efektowne kulminacje są ważne, ponieważ potwierdzają ciągłość i stabilność całorocznej aktywności. Umożliwiają włączenie studentek i studentów w różnorodny rytm roku literackiego, pokazanie kulisów organizacji rozmaitych imprez, cykli, wydarzeń oraz zaproszenie ich do tej pracy.

Opowieść o literaturze i nauka rzemiosła są więc oparte na życiu literackim, do którego studentki i studenci otrzymują zaproszenie (i raczej chętnie z niego korzystają). Wiedza o literaturze przekłada się na praktykę instytucji kultury, twórczość wzbogaca się o inny wymiar życia osoby piszącej. Pisanie jest nie tylko tajemnicą i świętem, rzemieślniczą sprawnością i umiejętnością wchodzenia w dialog, ale także po prostu wielowymiarową i nieco męczącą pracą – żmudną, nie zawsze, choć bardzo często – dającą satysfakcję codziennością.

To ważne, żeby w ten sposób poddać weryfikacji narzędzia teoretyczne, zwłaszcza socjologii i ekonomii literatury, których nie sposób pominąć w budowaniu samoświadomości osoby chcącej aktywnie uczestniczyć we współczesnej kulturze. Jak narzędzia te przechodzą taki test – to także temat na osobny artykuł⁵.

kierunku – słuchacze i słuchaczki w znacznej większości wybraliby dyplom artystyczny.

- 5 W tym kontekście szczególnie ważna pozostaje teoria pola literackiego Pierre'a Bourdieu [2001], dostosowywana z lepszym lub gorszym skutkiem do polskich realiów [zob. Jankowicz i in. 2014; Jankowicz, Marecki, Sowiński, red. 2015; Budnik i in. 2024], oraz inne budowane na jej podstawie propozycje, jak np. *prize studies* [zob. English 2013; Auguścik 2017].

4. Sztuka interpretacji a sztuka pisania

Nieco inna, bliska literaturoznawczej praktyce dydaktycznej, jest perspektywa określenia studiów pisarskich, która wiąże się z obiegowym przekonaniem, że sztuka pisania uczy przede wszystkim czytania. Nikt odpowiedzialny nie obieca osobie kandydującej na takie studia, że nauczy ją pisać – do tego trzeba także (a może przede wszystkim?) własnej pracy, uporu, talentu... W związku z tym kursy dotyczące rozmaitych form i kompetencji literackich – od zajęć poświęconych poezji czy krótkim formom prozatorskim, przez stylistykę, po literaturę gatunkową i reportaż – kierują się często ku takiej właśnie twórczej lekturze. Sądzę, że tak szczególnie rozumiana sztuka interpretacji warta byłaby dokładnego studium. Na zajęciach podejmowana jest ona, gdy można wykroczyć poza schemat, a więc gdy pojawia się autorska, ekspercka, wirtuozowska improwizacja jako element interakcji z grupą studencką.

Jednak taka autorska, zaawansowana interpretacja cechować się powinna także komunikatywnością – nie do adeptów polonistyki wszak się mówi. Znamionować ją winna również nienachalna, wyraźnie subiektywna, czasem wręcz retorycznie zaprzeczona, instruktywność – jak czytać i jak pisać podobne czy analogiczne utwory. To może być dydaktyczne wyzwanie, choć nietrudno sobie wyobrazić, że ekspert potrafi mu sprostać i zamienić je w edukacyjną przygodę, z której frajdę będą mieli wszyscy uczestnicy.

Można znaleźć przykłady takich zajęć, można znaleźć takie książki, w których literaturoznawcza wiedza łączy się z samoświadomością mistrza w literackim fachu. Odruchowo sięgając do historii zachodniej literatury nowoczesnej, można by tu wskazać Thomasa Stearnsa Eliota i jego wpływ na Nową Krytykę, która na dekady zdominowała anglistykę. Z kolei sam poeta stał się nieuniknionym, choć z biegiem czasu coraz bardziej negatywnym punktem odniesienia, od którego uczono się – choćby przez zaprzeczenie – czytać tradycję, pisać poematy i uczestniczyć w debacie społecznej.

We współczesnej polskiej literaturze trudniej byłoby znaleźć podobną systemową i osobowościową centralę, ale np. po 1989 roku takie oryginalne, błyskotliwe i poręczne zarazem książki napisali m.in. Stanisław Barańczak [1990], Piotr Sommer [2005] czy

Andrzej Sosnowski [2007]. Szczególnie eseje tego ostatniego z tomu „*Najryzykowniej*” uwodzą stylem, stopniowaniem wtajemniczenia w poetyckie rzemiosło i różnymi poziomami ogólności podejmowanych tematów.

Taki sposób czytania, pisania o czytaniu, pisania po prostu – wytwarza się na styku akademickiej wiedzy, praktyki twórczej i doświadczenia dydaktycznego (np. prowadzenia warsztatów literackich)⁶. Sądzę, że mógłby to być przedmiot kolejnego rozdziału w bogatej już historii sztuki interpretacji, pokazujący m.in. w nowej odsłonie zatarte pogranicze między teorią (czy anty-teorią, jak chce Anna Burzyńska [2006: 173–228, 251–268, 351–374]) i praktyką czytania oraz pisania. Teorią, która nieuchronnie zamienia się w literaturę, i literaturą, która opowiada o sobie.

5. Przyszłość?

Wyżej starałem się wskazać istotne z perspektywy akademii aspekty refleksji nad rozwojem sztuki pisania na przykładzie poznańskich realiów. O niektórych wątkach zaledwie napomknąłem, inne pominąłem zupełnie. Na przykład: akademicka oferta wchodzi w relację z rynkową ofertą kursów pisarskich oraz podręczników pisanie – z całą kulturą poradnikową. Na tym tle może ukazywać swoje przewagi czy atrakcyjność. Istotne jest zaproszenie na akademię osób, które literaturą się pasjonują, ale nie interesuje ich studiowanie filologii, a na poradnictwie się zawiodły. Program sztuki pisanie korzysta z tradycji studiów filologicznych, szczególnie polonistycznych, ale filologia – zwłaszcza polonistyka – może także ewoluować dzięki sztuce pisanie. Chyba nie warto lekceważyć tej możliwości...

Jestem przekonany zatem, że ważne są relacje wewnątrz uniwersytetu. Sztuka pisanie jest interdyscyplinarna – z konieczności funkcjonuje na pograniczu innych dziedzin oraz samej akademii.

6 Oczywiście powstające na styku tych zagadnień książki ukazywały się wcześniej – by przywołać tylko eseje Czesława Miłosza czy felietony Wisławy Szymborskiej – i ukazują się nadal; ostatnio swoje prace opublikowali m.in. Jerzy Jarniewicz [2024] w serii o nieprzypadkowej nazwie *Sztuka Czytania* (Ossolineum) czy Dariusz Sośnicki [2025] między oryginalnymi esejami o literaturze (Wydawnictwo Warstwy).

Nie powinno to jednak służyć jedynie jako pretekst do pragmatycznego uzasadniania istnienia humanistyki [zob. Markowski 2013: 19–33; por. Lipszyc 2014], akcentującego jej wychylenie ku współczesnym realiom. Sądzę, że sztuka pisania, dzięki swojej heteronomiczności, pozwala odświeżyć podstawowe narzędzia filologa (takie jak interpretacja), dzięki czemu przyczynia się do wzmocnienia tożsamości literaturoznawstwa i humanistyki w ogóle, umożliwiając inne spojrzenie na szkodliwy i wyjaławiający dla uniwersytetu podział na nauki humanistyczne i przyrodnicze. Ciąg dalszy nastąpi...

Bibliografia

- Auguścik Anna (2017), *Prizing Debate. The Fourth Decade of the Booker Prize and the Contemporary Novel in the UK*, Transcript, Bielefeld, <https://doi.org/10.1515/9783839438534>.
- Barańczak Stanisław (1990), *Tablica z Macondo. Osiemnaście prób wytłumaczenia po co i dlaczego się pisze*, Aneks, Londyn.
- Bourdieu Pierre (2001), *Reguły sztuki. Geneza i struktura pola literackiego*, przeł. Andrzej Zawadzki, Universitas, Kraków.
- Budnik Agnieszka i in., oprac. (2024), *Pisać może dziś każdy. Raport z badania kondycji gdańskich pisarek i pisarzy*, Gdańska Galeria Miejska, Gdańsk.
- Burzyńska Anna (2006), *Anty-teoria literatury*, Universitas, Kraków.
- Cendrowska Michalina (2025), *Podloty*, Wydawnictwo WBPiCAK, Poznań.
- Dąbała Jacek (2010), *Tajemnica i suspens w sztuce pisania. W kręgu retoryki dziennikarskiej i dramaturgii medialnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- English James F. (2013), *Ekonomia prestiżu. Nagrody, wyróżnienia i wymiana wartości kulturowej*, przeł. Przemysław Czapliński, Łukasz Zaremba, Wydawnictwo NCK, Warszawa.
- Florida Richard (2010), *Narodziny klasy kreatywnej oraz jej wpływ na przeobrażenia w charakterze pracy, wypoczynku, społeczeństwa i życia codziennego*, przeł. Tomasz Krzyżanowski, Michał Penkala, Wydawnictwo NCK, Warszawa.
- Iwasiów Inga (2020), *Odmarazanie. Literatura w potrzebie*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, <https://doi.org/10.18276/978-83-7972-855-8>.

- Jankowicz Grzegorz i in. (2014), *Literatura polska w świetle teorii Pierre'a Bourdieu. Raport z badań*, Ha!art, Kraków.
- Jankowicz Grzegorz, Marecki Piotr, Sowiński Michał, red. (2015), *Literatura polska po 1989 roku w świetle teorii Pierre'a Bourdieu. Podręcznik*, Ha!art, Kraków.
- Jarniewicz Jerzy (2024), *Frotaż. Szkice o literaturze anglojęzycznej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Jaworski Marcin (2018), *Festiwal – nowe zjawisko w życiu literackim*, „Poradnik Bibliograficzno-Metodyczny”, nr 1.
- Kasprzak Aleksandra (2024), *Wydrąż mi rodzinę w serze*, Biuro Literackie, Kołobrzeg.
- Kuligowski Waldemar (2017), *Festiwalizacja kultury. Jak megaiwenty tworzą megatrend*, „Czas Kultury”, nr 1.
- Leder Andrzej (2023), *A wystarczyłoby... czyli wszyscy będziemy klasą kreatywną*, w: tegoż, *Ekonomia to stan umysłu. Ćwiczenie z semantyki języków ekonomicznych*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Lipszyc Adam (2014), *Dekonstrukcja uniwersytetu*, „Dwutygodnik”, nr 125, <https://tinyurl.com/ufcyvf4s> [dostęp: 1.12.2025].
- Markowski Michał Paweł (2013), *Polityka wrażliwości. Wprowadzenie do humanistyki*, Universitas, Kraków.
- Matuszek Gabriela (2005), *Talent i nauka*, rozmawia Tadeusz Kornaś, w: *Literatura wobec nowej rzeczywistości*, red. Gabriela Matuszek, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Matuszek Gabriela (2015), *O krakowskiej Szkole Pisarzy w roku jubileuszowym*, w: *Twórcze pisanie w teorii i praktyce*, red. Gabriela Matuszek, Hanna Sieja-Skrzypulec, Księgarnia Akademicka, Kraków, <https://doi.org/10.12797/9788376386225>.
- Panas Władysław (1996), *Zamach pióra*, w: tegoż, *Pismo i rana. Szkice o problematyce żydowskiej w literaturze polskiej*, Dabar, Lublin.
- Parandowski Jan (1998), *Alchemia słowa*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Sieja-Skrzypulec Hanna (2018), *Twórcze pisanie na gruncie polskim. Tradycje normatywny a wyzwania współczesności*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Sommer Piotr (2005), *Po stykach, słowo / obraz terytorium*, Gdańsk.
- Sosnowski Andrzej (2007), *„Najrzykowniej”*, Biuro Literackie, Wrocław.
- Sośnicki Dariusz (2025), *Podwójne zęby szalonego Carla. Szkice z frontu*, Warstwy, Wrocław.

Marcin Jaworski

Creative Writing and the Art of Interpretation.

Literary Education at the University and in Cultural Life

The article discusses the teaching of creative writing at the university and within literary and cultural life, using as its case study the development at Adam Mickiewicz University in Poznań of the artistic-literary specialisation established in 2007 and the degree programme Creative Writing introduced in 2020. It draws attention to the still developing position of creative writing among the disciplines of the humanities, a position that calls for clearer definition, as well as to its place between academic education and the institutions and participants of literary and cultural life beyond the university – a relationship that deserves further support and development. An important element of artistic education is the combination of workshop-based classes with philological courses, in which the art of interpretation plays a central role. Interpretation is understood here as a practice that brings together skills of literary analysis and the practical craft of writing, supporting students in developing both interpretive competence and a growing awareness of literature as a cultural practice.

Keywords: creative writing; sociology of literature; literary life; literary education; teaching; interpretation; awareness of literature; university.

Marcin Jaworski – dr hab., profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, literaturoznawca, krytyk, organizator życia literackiego; zajmuje się historią nowoczesnej i ponowoczesnej poezji i krytyki literackiej oraz ich przygodami w XXI wieku; jest autorem książek, m.in. *Świat nieliryczny. Studia i szkice o poezji współczesnej* czy antologii *Klasycyści, barbarzyńcy i inni. Spory o młodą poezję w latach 90.*, a także szefem kierunku sztuka pisania w Instytucie Filologii Polskiej UAM oraz członkiem redakcji „Poznańskich Studiów Polonistycznych. Serii Literackiej”; przewodniczy kapitule Poznańskiej Nagrody Literackiej; od 2014 roku jest kuratorem Festiwalu Fabuły w Centrum Kultury „Zamek”. Adres e-mail: marcin.jaworski@amu.edu.pl.